

cówkę swojej polityki bałkańskiej. W ten sposób na Bałkanie tworzą się trzy ogniska, skąd na Europę może wyjść zażewie wielkiej wojny, mianowicie pokój z Turcją, sprawa granic Rumunii i Al-

denta republiki francuskiej. Po zaciętej walce wyborczej w Izbie posłów i senacie, prezydentem wybrany został minister Poincaré. Oddanie władzy przez b. prezydenta Fallièresa nastąpiło wśród bar-

prezydenta b. prezydent Fallières w otoczeniu wszystkich ministrów i prezydentów obu Izb. Powitawszy bardzo serdecznie nowego władcę Francji, złożył w jego ręce urządowanie. Przy tej sposobności podniósł ustępujący prezydent, że zmiana osoby kierownika nawy państwowej francuskiej nie wpłynie bynajmniej na zmianę jej polityki, która zawsze iść będzie w imię pokoju, wolności i postępu.

Prez. Poincaré dziękując za serdeczne słowa powitania, podniósł zasługi swego poprzednika i oświadczył, że zawsze pracować będzie z zapałem, opierając się na zaufaniu parlamentu i ludności.

Z pałacu Elizejskiego udał się nowy prezydent na ratusz paryski. Uli e, którymi przejeżdżały powozy, wiozące go wraz z jego świtą, udekorowane były kwiatami i sztandarami. Obok Tuileryi oczekiwały pochód orkiestry różnych stowarzyszeń, które powitały przejeżdżającego prezydenta Marsylianką. Powóz zatrzymano, a deputacya stowarzyszeń wręczyła prezydentowi adres hołdowniczy.

Kiedy następnie prezydent przybył do ratusza, w odświętnie udekorowanej sali oczekiwali go dygnitarze miejscy, oraz dwaj jego poprzednicy b. prezydenci Fallières i Loubet. Kapele wojskowe odegrały Marsylianek i marsz Lotaryngii, poczem prezes wydziału miejskiego Galli i prefekt departamentu Sekwany Deltuney powitali nowego prezydenta. Po tej ceremonii Poincaré opuścił ratusz w towarzystwie premiera Brianda i odwiózł do mieszkania b.

prezydenta Fallièresa, a następnie powrócił do pałacu Elizejskiego.

Wieczorem odbyła się pierwsza rada ministrów pod przewodnictwem nowego prezydenta.

Ilustracya nasza przedstawia nowego prezydenta w otoczeniu dygnitarzy na schodach pałacu Elizejskiego.



Zmiana prezydenta we Francji: Uroczystość objęcia rządów przez prez. Poincarégo. Przed schodami pałacu Elizejskiego stoją: Dubost, b. prez. Fallières, Poincaré i Deschanel, za nimi: b. prez. Loubet i prez. ministrów Briand.

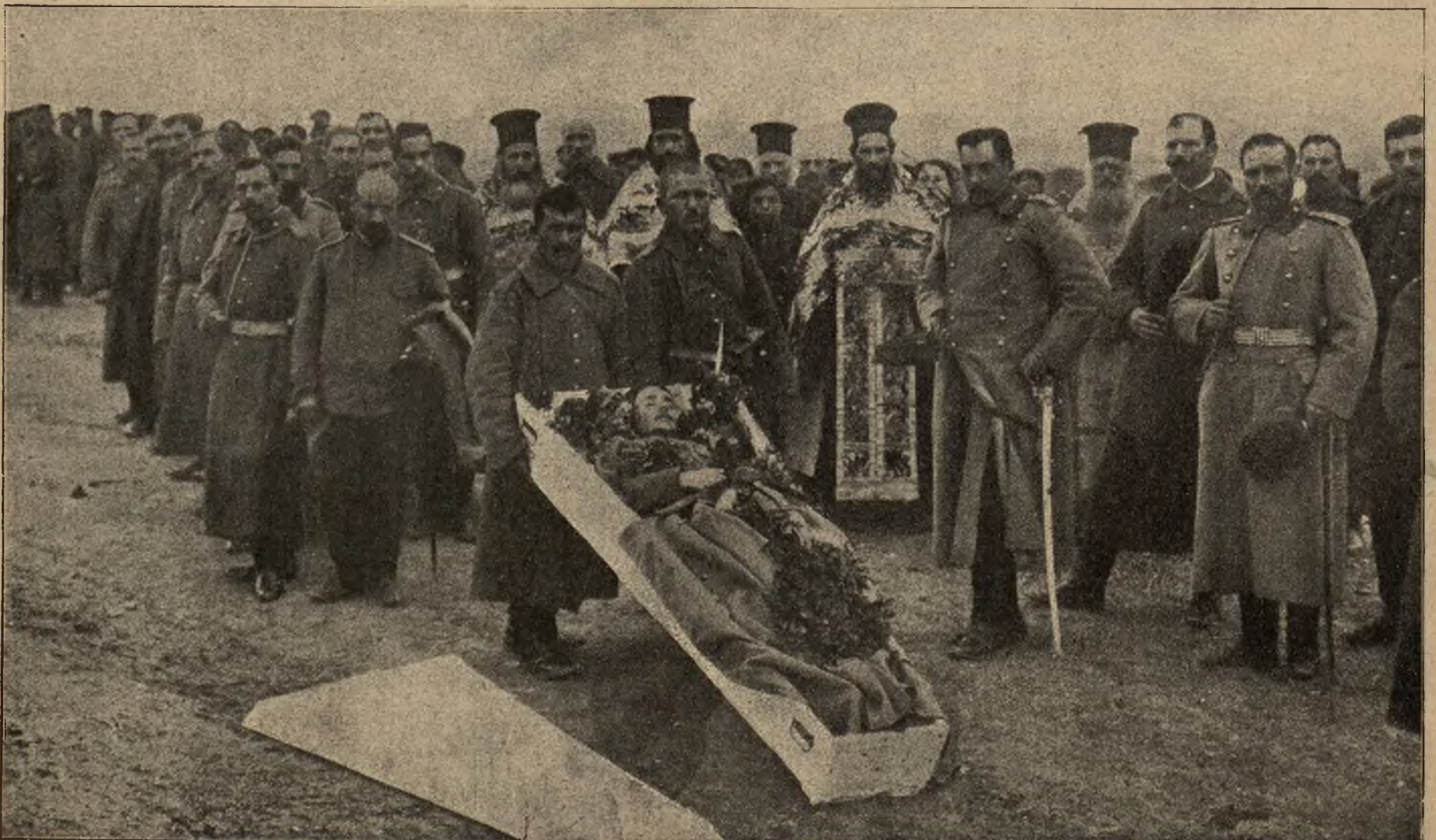
bania. Każde z tych ognisk jest równie groźne i pełne podstępnych politycznych raf, o które rozbić się mogą pokojowe usiłowania Europy.

Zmiana prezydenta we Francji.

Przed kilku dniami odbyła się w Paryżu wielka uroczystość objęcia rządów przez nowego prezy-

dzio uroczystego ceremoniału i wielkiego entuzjazmu ludności.

Popołudniu prezes gabinetu Briand w towarzystwie generalnych sekretarzy cywilnego i wojskowego udał się do pałacu Elizejskiego. Wzdłuż drogi oczekiwały przejazdu Poincarégo tłumy publiczności, które wznosiły na cześć jego entuzjastyczne okrzyki. W pałacu Elizejskim oczekiwał przybycia nowego



Druza wojna bałkańska: Pogrzeb żołnierza bułgarskiego w Mustafa Pasza.